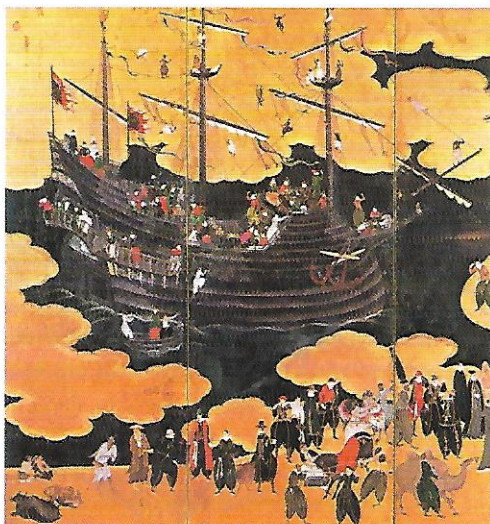


JAPONIA – PRZYMUSOWE OTWARCIE

Portugalczyki ukazani na japońskim parawanie z przełomu XVI i XVII w.

Japończyków interesowały zarówno ogromne statki europejskie, jak i wysiadający z nich ludzie o białej kamacji, z dużymi – według Japończyków – nosami oraz dziwnymi fryzurami i nakryciami głowy. Jednocześnie uważali przybyszów za barbarzyńców i tak ich opisywali: „Ci dzicy ludzie z południowego wschodu są kupcami. Do pewnego stopnia rozumieją pojęcie hierarchii, lecz jest mniej pewne, czy między sobą hołdują jakimś etykiety. Piją z jednego pucharu i nikogo nie częstują, jedzą palcami, a nie pałeczkami. Niepowsściągliwie okazują swoje uczucia. Nie znają pisma. Wędrując przez całe życie z miejsca na miejsce, nie mają stałego miejsca zamieszkania i wymieniają to, co mają, by zdobyć to, czego nie mają. Lecz w gruncie rzeczy nie są źli”.



w politykę gościnnego kraju, oraz niesnaski między przedstawicielami różnych zakonów. Z tego powodu z inicjatywy władz japońskich pod koniec XVI w. doszło do krwawych prześladowań chrześcijan. Europejscy duchowni zostali zmuszeni do opuszczenia wysp, a część z nich poniosła męczeńską śmierć.

JAPOŃSKA IZOLACJA

Z czasem Japończycy zaczęli dostrzegać swoją słabość polityczną i gospodarczą w stosunku do przybyszów, a co za tym idzie – niebezpieczeństwo grożące ze strony państw europejskich. W konsekwencji w pierwszych dziesięcioleciach XVII w. wydano z Japonii przedstawicieli wszystkich narodów europejskich. Rozpoczął się trwający ponad dwa stulecia okres **izolacji** kraju.

Jedynie **Holendrzy** uzyskali monopol na wymianę handlową z Japonią. Nie mogli jednak kontaktować się z Japończykami w sprawach innych niż handlowe, a wszystkie holenderskie operacje gospodarcze były ściśle kontrolowane przez japońskie władze. W okresie izolacji pojawił się w kulturze japońskiej prąd intelektualny gloryfikujący rdzennie japońskie dokonania, tradycje i ustrój polityczny oraz występujący przeciw wszelkim obcym wpływom. Postulował on także powrót do czystego kultu **szinto***, stawianego w opozycji do konfucjanizmu czy buddyzmu, które przeniknęły do Japonii z Chin.

Nauki holenderskie

Pierwsze symptomy głębszego zainteresowania Japończyków kulturą zachodnią (holenderską) pojawiły się na przełomie XVII i XVIII w., a nurt ten zyskał miano **rangaku** (jap. nauki holenderskie). Do jego najwybitniejszych przedstawicieli należał Aoki Kon'yo, który uczył się języka holenderskiego, potem zaś podróżował po całym kraju w poszukiwaniu europejskich dokumentów przechowywanych w różnych świątyniach. Napisał wiele traktatów o kulturze i gospodarce Holandii. Najciekawszym jego osiągnięciem było upowszechnienie w Japonii uprawy batatów, które miały być remedium na klęski głodu nawiedzające jego ojczyznę. Przedstawicielem nurtu **rangaku** był również lekarz Maeno Ryotaku, który uzyskał dostęp do holenderskich dzieł medycznych. Władze zgodziły się na sekcje przeprowadzane przez niego w celach poznawczych, mimo że zwłoki i krew uważano w japońskiej kulturze za nieczyste. Choć w XVII i XVIII w. coraz bardziej zaostrzano politykę wobec cudzoziemców, rządzący popierali dalsze kontakty naukowe w dziedzinach niezbędnych dla rozwoju kraju. Japończycy korzystali z osiągnięć holenderskiej medycyny, astronomii, botaniki, ekonomii i geografii.

OTWIERANIE JAPONII

Na przełomie XVIII i XIX w. zaczęło się zmieniać międzynarodowe położenie izolującej się Japonii. Do rywalizacji o wpływy na jej terenie przystąpiły Rosja, Wielka Brytania, Francja i Stany Zjednoczone. Początkowo Japończycy szybko wydali z kraju obcych kupców, którzy chcieli nawiązać stosunki

» **Szinto** – rdzenna japońska religia politeistyczna, której elementem był m.in. kult cesarza.